

Polska Misja Obserwacyjna
Wybory prezydenckie w Tadżykistanie
6 listopada 2006 r.

RAPORT KOŃCOWY

UWAGI WSTĘPNE

Licząca dwadzieścia dwie osoby Polska Misja Obserwacyjna przeprowadziła monitoring wyborów prezydenckich w Tadżykistanie w regionach Duszanbe i Chodżentu. Polska Misja Obserwacyjna jest wspólną inicjatywą polskich organizacji pozarządowych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Raport końcowy został sporządzony na podstawie relacji dwudziestu krótkoterminowych obserwatorów, stacjonujących w Duszanbe i Chodżencie, którzy w dniu głosowania odwiedzili 127 lokali wyborczych (76 w Duszanbe i 51 w Chodżencie), oraz danych uzyskanych w monitoringu okresu przedwyborczego, prowadzonym przez dwoje obserwatorów długoterminowych, dyslokowanych w Tadżykistanie na trzy tygodnie przed dniem wyborów oraz dwóch osób prowadzących monitoring kampanii wyborczej z Polski na podstawie raportów prasowych. Misja obserwacyjna pracowała w dwunastu okręgach wyborczych: nr 2, 4, 5, 7, 8, 11, 15, 26, 27, 28, 29, 36.

Ze względu na to, że monitoring był ograniczony do dwóch regionów, nasze obserwacje mogą nie odzwierciedlać przebiegu wyborów na terenie całego kraju. Dołożyliśmy jednak wszelkich starań, by zapewnić jak najwyższy standard ostatecznego efektu naszej pracy, stosując konsekwentnie metodologię obserwacji opartą o standardy OBWE oraz korzystając z doświadczeń niezależnych misji obserwacyjnych. W tekście podajemy odniesienia do konkretnych OKW i TKW, w których dokonano danych obserwacji, jednak zawartej tu listy przykładów w żadnym razie nie należy traktować jako wyczerpującej.

PODZIĘKOWANIA

Polska Misja Obserwacyjna pragnie wyrazić wdzięczność władzom Republiki Tadżykistan za współpracę w przygotowaniu naszej misji. Doceniamy otwartość okazaną międzynarodowym obserwatorom, sprawne przeprowadzenie procesu akredytacyjnego a także gotowość organów wyborczych oraz administracji lokalnej do udzielania pomocy krótkoterminowym i długoterminowym obserwatorom. Jesteśmy szczególnie wdzięczni członkom Centralnej Komisji ds. Wyborów i Referendów i odpowiednich Terytorialnych Komisji Wyborczych, których pozytywny stosunek do misji miał kluczowe znaczenie dla jakości naszej pracy.

Monitoring wyborów jest formą zewnętrznej kontroli osiągnięć danego państwa w dziedzinie demokratyzacji i powinien koncentrować się na niedoskonałościach tego procesu. Mamy zatem

nadzieję, że przedstawione przez nas wnioski nie zostaną potraktowane jako destruktywna krytyka ale raczej jako twórczy wkład w dalszy rozwój Tadżykistanu.

OGÓLNA OCENA

Wybory charakteryzowało nagminne łamanie zasad przyjętej ordynacji. Do stałych nadużyć należało głosowanie przez pośrednika, niewłaściwe ustalanie tożsamości głosujących i nieprawidłowości podczas liczenia głosów. Obserwowane przez nas nadużycia mogły być efektem niewystarczającego zrozumienia demokratycznych zasad głosowania a także wynikać z historycznego i kulturowego dziedzictwa Tadżykistanu. Niedostateczne przestrzeganie międzynarodowych standardów demokratycznych wyborów nie musi oznaczać, że sfałszowaniu uległ obraz politycznych preferencji obywateli Tadżykistanu. Z drugiej strony, wysokie poparcie dla obecnego prezydenta Emmomali Rachmonowa wynika również z ograniczonego wyboru kandydatów i braku wśród nich wyrazistego przedstawiciela opozycji, co z kolei stanowi rezultat braku rzeczywistego współzawodnictwa politycznego w Tadżykistanie.

Zaobserwowaliśmy wyraźne i konsekwentne dążenie rządu (przy widocznej współpracy opozycji) do zapewnienia pokojowego przebiegu wyborów. Organy wyborcze dokładały ponadto starań, by ograniczyć wrażenie uprzywilejowanej pozycji obecnego prezydenta. Przykładem takiego działania może być usunięcie z wielu publicznych miejsc w przeddzień wyborów plakatów z wizerunkiem Emomali Rachmonowa.

W ramach obserwacji zwróciliśmy uwagę na następujące kwestie, które wymagają refleksji i praktycznych działań odnośnych władz tadżyckich przed kolejnymi wyborami:

- rzeczywista konkurencja polityczna podczas wyborów była ograniczona przez marginalizację partii opozycyjnych oraz ich niezdolność do wystawienia kandydatów; podczas kampanii wyborczej nie doszło do publicznej debaty o zasadniczych kwestiach politycznych;
- pomimo istotnych starań ze strony organów wyborczych oraz społeczności międzynarodowej, widoczny był brak zrozumienia zasad demokratycznych wyborów zarówno przez głosujących, jak również przez członków komisji wyborczych; procedury wyborcze nie były przedstawione wystarczająco jasno;
- oczywiste korzyści płynące z obecności w mediach, działające głównie na rzecz urzędującego prezydenta, zostały uwypuklone przez sprzyjające mu media państwowe i niewystarczający rozwój mediów prywatnych;
- obecne uregulowania prawne nie pozwalają przedstawicielom miejscowych organizacji pozarządowych na niezależny monitoring procesu wyborczego;
- istnieje powszechna praktyka głosowania przez pośrednika (*proxy voting*), wynikająca być może ze ścierania się tradycyjnych systemów władzy ze współczesną demokracją i powszechnym prawem wyborczym; praktyka ta odzwierciedla również zbyt pragmatyczne i nadmiernie elastyczne podejście do określonych prawem procedur wyborczych;
- niewłaściwa weryfikacja tożsamości wyborców oraz błędy przy wydawaniu kart do głosowania;
- niepoprawne liczenie głosów oraz wypełnianie protokołów;
- źle przygotowane spisy wyborców;
- choć frekwencja niewątpliwie była wysoka, oficjalne dane na jej temat budzą wątpliwości ze względu na częste przypadki głosowania przez pośrednika i niską jakość spisów wyborców.

Poniższe kwestie mogą zostać potraktowane jako pozytywne zjawiska, jednak wzbudziły nasze wątpliwości:

- Centralna Komisja ds. Wyborów i Referendów organizowała w ramach kampanii wyborczej spotkania z czterema kandydatami na prezydenta. Działania te można potraktować jako próbę stworzenia lepszych możliwości ich promocji oraz dążenie do rzeczywistego współzawodnictwa, jednak rzucająca się w oczy nieobecność głównego kandydata podczas spotkania odbiera tym działaniom wiarygodność;
- Wybory są uważane za święto narodowe i cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony ludności, czego dowodem jest wysoka frekwencja. Jednocześnie wydaje się, że w powszechnej opinii nie wiążą się one z wyborem najlepszego z konkurencyjnych kandydatów, lecz są raczej możliwością wyrażenia poparcia dla obecnego przywództwa;
- Kandydatom nieodpłatnie przyznano czas na kampanię w państwowych mediach. Niestety nie pozwoliło to na stworzenie przeciwwagi dla stałej obecności medialnej urzędującego prezydenta;
- Praca "agitatorów", odwiedzających ludność w okresie przedwyborczym, może być uznana za efektywne narzędzie mobilizacji głosujących. Z drugiej strony mogła ona zostać łatwo wykorzystana do prowadzenia stronnicy kampanii.

OBSERWACJE

1. OGÓLNY KONTEKST SPOŁECZNO-POLITYCZNY WYBORÓW PREZYDENCKICH

Pełna i sprawiedliwa ocena wyborów prezydenckich musi uwzględniać także szerszy kontekst polityczno-społeczny, w jakim zostały one przeprowadzone. Wybory prezydenckie w Tadżykistanie odbyły się w warunkach bardzo ograniczonej konkurencji politycznej. Wydaje się, że za niedobór pluralizmu, uniemożliwiający dokonanie przez społeczeństwo realnego wyboru, odpowiadają trzy charakterystyczne dla tadżyckiej sceny politycznej zjawiska: słabość systemu partyjnego w kraju i związany z nim układ sił na scenie politycznej; nieprecyzyjność przepisów prawnych, na podstawie których wybory ogłoszono i które regulują ich przebieg; oraz sposób prowadzenia debaty publicznej w Tadżykistanie.

a) Tadżykistan po wojnie domowej

Układ sił politycznych w Tadżykistanie jest wynikiem toczonej w latach 1992-1997 wojny domowej, a w szczególności kończących ją porozumień pokojowych. W ich rezultacie udało się stworzyć system równowagi pomiędzy różnymi frakcjami, którego zwornikiem stał się przywódca jednego z ugrupowań, obecny prezydent Emomali Rachmonow. Równowaga została jednak zachwiana po 2002 roku, kiedy – w wyniku wzmacniającej się pozycji Rachmonowa – opozycja islamska oraz demokratyczna zaczęła być marginalizowana. Zwieńczeniem tego procesu były wybory parlamentarne w 2005 roku, uznane m.in. przez OBWE za nie spełniające standardów demokratycznych. W ich wyniku do parlamentu dostali się niemal wyłącznie przedstawiciele partii prorządowych (poza dwoma posłami IPOT), a opozycja ostatecznie straciła wpływ na administrację państwową.

b) Partie polityczne

Do poprzednich wyborów parlamentarnych (wiosna 2005 r.), w Tadżykistanie zarejestrowanych było oficjalnie sześć partii politycznych: Partia Ludowo-Demokratyczna (LDPT), Partia Komunistyczna (KPT), Islamska Partia Odrodzenia Tadżykistanu (IPOT), Partia Demokratyczna (DPT), Partia Socjalistyczna (SPT) i Partia Socjaldemokratyczna (SDPT).

Dwie z powyższych były spadkobierczyniami Komunistycznej Partii Tadżyckiej SRR: jej bezpośrednia sukcesorka Komunistyczna Partia Tadżykistanu (KPT) oraz Ludowo-Demokratyczna Partia Tadżykistanu (LDPT), która przejęła znaczną część majątku i działacze partii komunistycznej i przyjęła charakter partii władzy. Kolejne dwie partie – IPOT i DPT – miały korzenie w antyrządowej opozycji początku lat 90. a następnie stanowiły trzon Zjednoczonej Opozycji Tadżyckiej (ZOT) w okresie wojny domowej. SPT została założona w 1997 roku i zasadniczo popierała Emomali Rachmonowa, natomiast SDPT (zarejestrowana w 2002 roku) powstała z połączenia Partii Adolat i Kongresu Jedności Narodowej (łącznie zarówno osoby posiadające korzenie w ZOT, jak niez zaangażowane po żadnej ze stron konfliktu). W 2005 roku zarejestrowano dwie nowe partie: Partię Agrarną i Partię Reform Ekonomicznych, uznawane przez pozostałe partie opozycyjne za będące na pasku władzy. Żadna z nich nie zdecydowała się przystąpić do koalicji „dla uczciwych i transparentnych wyborów”, jaką zawiązała opozycja w maju 2004, w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi.

W wybranym w 2005 roku parlamencie przedstawiciele posiadają tylko: kierowana przez prezydenta Rachmonowa LDPT (większość w obu izbach), KPT (ok. 13 % głosów w wyborach parlamentarnych) i posiadająca dwóch posłów IPOT. Zdecydowanie najsilniejszą partią w republice jest LDPT. Posiada ona struktury terenowe i zaplecze organizacyjno-logistyczne. Poza LDPT realne wpływy poza Duszanbe, a więc przede wszystkim sieć funkcjonujących oddziałów lokalnych na terytorium całego kraju, posiadają tylko KPT i IPOT. Pozostałe partie opozycyjne odgrywają marginalną rolę.

c) Ustawa o wyborze Prezydenta Republiki Tadżykistan

Prawo regulujące ostatnie wybory prezydenckie jest efektem wielu zmian i poprawek wprowadzonych do uchwalonej w 1994 roku konstytucji Tadżykistanu. Pierwsze wybory prezydenckie przeprowadzone w oparciu o tę ustawę zasadniczą odbyły się w 1994 roku a ich zwycięzcą został Emomali Rachmonow. Startując do wyborów pełnił on już od 1992 roku obowiązki głowy państwa jako przewodniczący Rady Najwyższej ówczesnego parlamentu tadżyckiego. Obowiązywała wówczas 5 letnia kadencja, której termin upływał w 1999 roku. We wrześniu 1999 roku odbyło się referendum konstytucyjne, które przedłużyło jego kadencję z 5 do 7 lat. W wybory prezydenckich przeprowadzonych w listopadzie tego samego roku Rachmonow został ponownie wybrany, tym razem na 7 lat. W czerwcu 2003 roku w odbyło się kolejne referendum konstytucyjne, pozwalające Rachmonowowi na ubieganie się o kolejne dwie siedmioletnie kadencje.

Sposób wprowadzania zmian do konstytucji był w każdym z powyższych przypadków krytykowany przez opozycję oraz społeczność międzynarodową. Kontrowersje budził zarówno tryb wprowadzania zmian (np. odpowiednie ustawy potwierdzające zmiany wynikające z referendum nie zostały przegłosowane przez parlament w odpowiednim, przewidzianym konstytucją terminie) jak i ich zgodność z demokratycznymi standardami.

d) Tadżycka debata publiczna

W Tadżykistanie nie funkcjonują niezależne media o ogólnokrajowym zasięgu.

W dwóch państwowych kanałach telewizyjnych nie podaje się informacji mających charakter krytyczny wobec urzędującego prezydenta. Działające kanały komercyjne nie stanowią konkurencji pod względem informacyjnym, ponieważ koncentrują się głównie na rozrywce, a ponadto żaden z nich nie obejmuje zasięgiem całego terytorium kraju..

Sytuacja wygląda podobnie w przypadku programów radiowych. Choć dostępne są niezależne radio informacyjne (m.in. BBC i Asia Plus), nie docierają one do obywateli mieszkających poza dużymi miastami.

Tadżycka prasa to przede wszystkim gazety rządowe. Choć niezależne wydawnictwa funkcjonują, są one także w dużym stopniu uzależnione od władz, m.in. poprzez drukarnie oraz

rynek reklamodawców (duża ich część to firmy kontrolowane przez państwo). Należy podkreślić, że w Tadżykistanie ukazują się dwie gazety partii opozycyjnych: *Nedżot* (organ IPOT) oraz *Adolat* (organ DPT), jednak zasięg ich dystrybucji jest ograniczony terytorialnie.

Realny pluralizm opinii panuje tylko w internetowych portalach informacyjnych, jednak w oczywisty sposób korzysta z nich tylko wąska grupa odbiorców w największych miastach kraju. Krótko przed wyborami doszło zresztą do blokady dostępu do wybranych stron, część których została jednak wkrótce odblokowana na skutek nagłośnionych przez międzynarodowe media protestów.

2. REJESTRACJA KANDYDATÓW I OKRES PRZEDWYBORCZY

a) Rejestracja kandydatów

W celu rejestracji w wyborach prezydenckich kandydat musiał zebrać 160 tys. podpisów swoich zwolenników, co stanowi ok. 5% wszystkich wyborców w Tadżykistanie, a nawet więcej, biorąc pod uwagę masową emigrację zarobkową do Rosji. Tak wysoki próg stanowi niepotrzebną przeszkodę dla mniejszych partii opozycyjnych posiadających potencjał rozwoju, które mogłyby użyć kampanii wyborczej w celu pozyskania zwolenników także poza stolicą kraju, a także przyłączyć się i przyczynić do rozwoju debaty publicznej.

Ostatecznie CKWR zarejestrowała pięciu kandydatów. Poza urzędującym prezydentem Emomali Rachmonowem, nominowanym przez LDPT, byli to: Olimdżon Bobojew (Partia Reform Ekonomicznych), Amir Karakułow (Partia Agrarna), Ismail Tabakow (Partia Komunistyczna) oraz Abduhalim Gaffarow (Partia Socjalistyczna).

Opozycyjne partie: Socjaldemokratyczna oraz Demokratyczna ogłosiły bojkot wyborów, twierdząc, że odbywają się one z pogwałceniem prawa i jako takie są nielegalne. Zarzuty dotyczyły głównie niekonstytucyjnego trybu wprowadzania poprawek do prawa wyborczego.

Islamska Partia Odrodzenia Tadżykistanu wycofała się z wystawienia kandydata po śmierci (z przyczyn naturalnych) swego przewodniczącego Abdullo Saida Nuri w sierpniu 2006 r. Partia nie zajęła też oficjalnego stanowiska w sprawie poparcia dla któregośkolwiek z pozostałych kandydatów.

b) Kampania wyborcza

Kampania wyborcza sprawiała wrażenie niezwykle biernej. Należy to tłumaczyć zarówno słabym poziomem rozwoju mediów jako platformy do merytorycznej debaty przedwyborczej, jak też brakiem realnej konkurencji (żaden z kontrkandydatów nie mógł swoją popularnością zaszkodzić urzędującemu prezydentowi).

Prezydent Rachmonow praktycznie nie brał udziału w kampanii wyborczej. Ze względu na sprawowaną funkcję był on jednak nieustannie obecny w mediach oraz w materiałach propagandowych (np. portrety na budynkach użyteczności publicznej). W nielicznych programach telewizyjnych poświęconych wyborom w imieniu Rachmonowa wypowiadali się przedstawiciele jego sztabu wyborczego.

Osobliwym elementem okresu przedwyborczego była wspólna objazdowa kampania czterech pozostałych kandydatów, zorganizowana przez Centralną Komisję wyborczą. Odbyli oni szereg wspólnych spotkań z wyborcami w regionie Górnego Badachschanu, Sogdyjskim, Chatłońskim i w Raszcie. Symptomatyczny dla kampanii czterech kandydatów był brak urzędującego prezydenta, a także widoczna niechęć do krytykowania go przez konkurentów.

c) „Agitatorzy”

Ważną rolę w okresie przedwyborczym odgrywały osoby określane mianem „agitatorów”. Ich rolą było odwiedzanie wszystkich upoważnionych do głosowania w danym regionie i zapraszanie ich do udziału w wyborach. Choć taki sposób mobilizacji obywatelskiej może być uznany za użyteczną inicjatywę, praca „agitatorów” mogła łatwo zostać wykorzystana w celu prowadzenia stroniczej kampanii wyborczej

d) Atmosfera przed wyborami

Należy podkreślić, że choć Tadżykistan w niedalekiej przeszłości doświadczył wojny domowej a opozycja nie była usatysfakcjonowana sposobem przeprowadzenia wyborów, odbyły się one w pokojowej atmosferze. Kampania wyborcza nie spowodowała niepokojów społecznych ani sytuacji zagrażających zdrowiu, życiu bądź własności kandydatów, komisji wyborczych ani zwykłych obywateli.

3. SPOSÓB PRZEPROWADZENIA WYBORÓW (6 listopada)

a) Otwarcie Obwodowych Komisji Wyborczych

Otwieranie OKW następowało zazwyczaj punktualnie i sprawnie. Powszechnym problemem było nieprawidłowe pieczętowanie urn wyborczych, np.: w OKW 16 (TKW 4) urna była zapieczętowana gliną modelarską, w OKW 74 (TKW 5) i w OKW 5 (TKW 7) urny w ogóle nie były zapieczętowane.

Istotnym problemem, wynikającym z braku odpowiednich zapisów w obowiązującej ordynacji, jest nieistnienie protokołów otwarcia OKW, podpisanych przez członków komisji obwodowej i zawierających m.in. liczbę głosujących, liczbę otrzymanych kart do głosowania oraz liczbę używanych urn. Brak takich protokołów negatywnie wpływał na przejrzystość zarządzania wyborami oraz utrudniał ustalanie wyników, a także ograniczał dostęp obserwatorów do podstawowych danych na temat pracy OKW.

b) Funkcjonowanie obwodowych komisji wyborczych

Praca OKW przebiegała ogólnie poprawnie. Atmosfera w komisjach była spokojna. Nie dostrzeżliśmy przypadków większych zakłóceń porządku. W niektórych przypadkach pomieszczenia, w których znajdowały się OKW były zbyt małe, a organizacja ruchu w nich źle zorganizowana, co powodowało nadmierny tłok w godzinach najwyższej frekwencji, np. OKW 11 (TKW 4), OKW 66 (TKW 5), OKW 34 (TKW 8).

c) Kampania w komisjach wyborczych

Chociaż trudno jednoznacznie stwierdzić, że wszechobecne plakaty z wizerunkiem urzędującego prezydenta były częścią kampanii wyborczej, niewątpliwie stwarzały one atmosferę nieuczciwej konkurencji – szczególnie wobec niemal całkowitego braku kampanii konkurentów Emomali Rachmonowa. Portrety prezydenta wisiały w części OKW we wszystkich TKW, które odwiedziliśmy; w niektórych przypadkach były one umieszczone w tak widocznych miejscach jak np.: tuż powyżej urny wyborczej w OKW 76 (TKW 5) i OKW 23 (TKW 11) lub w kabinie do głosowania w OKW 71 (TKW 7).

Materiały propagandowe znajdowały się też na zewnątrz większości OKW (plakaty z wizerunkiem lub cytatami z urzędującego prezydenta).

d) Nieupoważnione osoby na terenie komisji wyborczych

W większości OKW w pracach komisji uczestniczyły osoby inne niż członkowie tych komisji:

- Pracownicy instytucji, w której znajdowała się OKW, np.: dyrektorzy szkół – OKW 30, 109 (TKW 11);
- Policja i inne osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo, np. OKW 20 (TKW 2), OKW 43 i 80 (TKW 15); w OKW 2 (TKW 11) obecni byli strażacy, którzy regularnie zaglądali do kabin do głosowania (oficjalnie tłumacząc to względami bezpieczeństwa);
- „agitatorzy” i inni nieformalni pomocnicy komisji wyborczych (praktycznie we wszystkich monitorowanych OKW), którzy wykonywali zadania należące zazwyczaj do kompetencji OKW, np.: wydawanie kart do głosowania, sprawdzanie spisów wyborców, liczenie głosujących dla celów statystycznych itd.
- lokalnie wpływowe osoby, zaangażowane w pracę OKW, np.: w OKW 34 (TKW 8) przedstawiciel samorządu lokalnego (w randze obserwatora) brał udział w pracach komisji; w OKW 7 (TKW 8), OKW 2 (TKW 11) i w OKW 66 (TKW 15) obserwatorzy z partii LDPT kierowali pracą OKW.

e) Wydawanie kart do głosowania/identyfikacja głosujących

Odnotowaliśmy szeroko rozpowszechnioną praktykę wydawania kart do głosowania na podstawie okazania zaproszeń do udziału w wyborach, które były dostarczane do domów w okresie przedwyborczym. Nieprawidłowości w ustalaniu tożsamości głosujących były odnotowane we wszystkich odwiedzonych przez nas TKW.

W niektórych przypadkach, np. OKW 44 (TKW 26), podpisy w spisach wyborców były wykonywane przez „agitatorów” lub członków OKW; w OKW 66 (TEC 4) zaobserwowano członka OKW wrzucającego osobiście kilka kart do urny. Takie incydenty budzą podejrzenia, że do podobnych sytuacji mogło dochodzić częściej pod nieobecność obserwatorów.

f) Spisy wyborców

W niektórych OKW (w rejonie Duszanbe) osoby umieszczone w spisach dodatkowych zwiększały liczbę uprawnionych do głosowania o 5-10%, co wskazuje na niedokładność spisów głównych. Wyborcy byli dodawani do tych spisów bez okazania odpowiedniego dokumentu, np. OKW 66 (TKW 4), OKW 23 (TKW 11), OKW 64 (TKW 15), OKW 71 (TKW 7). W kilku zaobserwowanych przypadkach wyborcy przybywający do OKW w celu oddania głosu odkrywali, że karta na ich nazwisko została już wydana, a jej odbiór został pokwitowany cudzym podpisem, co mogło wynikać z praktyki głosowania przez pośrednika (*proxy voting*). Wyborców tych proszono o podpisanie spisu w kolejnej wolnej linijce lub dopisywano ich do dodatkowego rejestru, np. OKW 22 (TKW 4), OKW 83 (TKW 15). Stosowanie takich praktyk podważa wiarygodność spisów oraz danych o frekwencji.

g) Tajność głosowania

OKW były z reguły odpowiednio wyposażone w kabiny do głosowania, stwarzające odpowiednie warunki tajności. Odnotowano jednakże sytuacje, gdy do jednej kabiny wchodziły jednocześnie dwie lub więcej osób, np. OKW 11 (TKW 4), OKW 16 (TKW 5), OKW 71 (TKW 7). Niekiedy wyborcy prosili o pomoc w głosowaniu członków OKW lub obserwatorów. W OKW 13 (TKW 4) niewidomy wyborca potrzebował pomocy, a udzielający jej członek OKW usprawiedliwiał swoje działanie krzyżąc do obserwatorów „Chce głosować na Rachmonowa, ale nie widzi!”

W wielu OKW osoby odpowiedzialne za statystyki dotyczące frekwencji siedziały za blisko urn wyborczych; niekiedy blisko urn znajdowały się także osoby odpowiedzialne za ich

bezpieczeństwo, np. OKW 11, 13, 14 (TKW 4), OKW 3 (TKW 11), OKW 109 (TKW 11). Zbyt bliskie umiejscowienie takich osób mogło naruszać tajność głosowania.

h) Urny przenośne

Zasady korzystania z urn przenośnych były ogólnie niejasne. O ile wolny dostęp do takich urn stanowi pozytywne rozwiązanie dla pewnej grupy wyborców, to brak odpowiednich przepisów mógł prowadzić do poważnych nadużyć.

OKW zazwyczaj nie dysponowały pisemnymi prośbami o udostępnienie urn przenośnych. Urny były dostarczane do domów, o których wiadomo było, że mieszkają tam osoby chore lub niepełnosprawne, np. w OKW 60 (TKW 11) i OKW 23 (TKW 11).

Ponadto dostęp do urn przenośnych posiadały wszystkie osoby obecne w domu unieruchomionej osoby, co owocowało pewnymi wieloznacznościami. Np. w OKW 22 (TKW 4) przewodniczący OKW zapewniał obserwatorów, że w jego obwodzie były cztery osoby uprawnione do korzystania z urn przenośnych, tymczasem w urnie, która wróciła do punktu, znajdowało się ponad tuzin kart do głosowania, wrzuconych prawdopodobnie przez członków rodzin unieruchomionych wyborców.

i) Głosowanie przez pośrednika (*proxy voting*)

Głosowanie przez pośrednika było powszechną praktyką, we wszystkich obserwowanych przez nas TKW. Działo się tak niezależnie od szkoleń i pisemnych instrukcji dostarczonych członkom OKW przez tadżyckie organy wyborcze oraz od plakatów OBWE, wyraźnie wytykających możliwość nadużyć w wyniku głosowania przez pośrednika (niestety w wielu OKW plakaty te nie były odpowiednio widoczne).

W niektórych przypadkach członkowie OKW w oczywisty sposób nie byli świadomi nielegalności głosowania przez pośrednika. Praktyka ta była stosowana nawet w obecności obserwatorów, np. OKW 11, 13, 14 (TKW 4), OKW 3, 4 (TKW 11), OKW 66 (TKW 15). Jedna z przewodniczących OKW w Duszanbe z własnej inicjatywy opowiedziała naszemu obserwatorowi, że dała swój paszport córce, żeby ta zagłosowała za nią (TKW 4).

W wielu przypadkach przewodniczący OKW byli świadomi nielegalności głosowania przez pośrednika, ale nie podejmowali działań w zakresie przeciwdziałania mu. W wielu OKW odkryliśmy dowody takiego postępowania. W niektórych komisjach nasi obserwatorzy byli świadkami wydawania kilku kart do głosowania temu samemu wyborcy lub wrzucania przez jedną osobę kilku kart do urny. Badając zawartość urny z zewnątrz, często obserwowaliśmy kilka kart złożonych razem. Ponadto w licznych OKW odnotowaliśmy identyczne podpisy złożone przy nazwiskach różnych osób – zazwyczaj członków jednej rodziny, np. w OKW monitorowanych w TKW 4 i 8 około 30 - 40% podpisów powtarzało się w różnych miejscach spisów). W kilku sytuacjach obserwatorzy rozumiejący język tadżycki słyszeli jak pracownicy punktów wyborczych instruowali tych spośród stojących w kolejce wyborców, którzy trzymali w ręku kilka zaproszeń bądź paszportów, by przyszli zagłosować po odejściu obserwatorów, np. OKW 3 (TKW 11).

Choć głosowanie przy pomocy członka rodziny może zostać uznane za zrozumiałe w przypadku osób niepiśmiennych, trudno uwierzyć, że takie wyjaśnienie da się zastosować do wszystkich zaobserwowanych sytuacji.

Częstym przypadkiem głosowania przez pośrednika było oddawanie głosu przez mężczyzn w imieniu kobiet, np. OKW 69 (TKW 4), OKW 71 (TKW 7). Niektórzy z obserwatorów odnotowali znaczącą przewagę liczebną głosujących mężczyzn nad kobietami w lokalach wyborczych (TKW 15).

Alternatywną wersją głosowania przez pełnomocnika, czyli jednej osoby głosującej za kilka innych, była następująca praktyka, stosowana w szeregu OKW: kiedy wyborca przychodził do OKW z dokumentami tożsamości członków swojej rodziny, komisja wydawała mu tylko jedną

kartę do głosowania. Jednocześnie zaznaczano osoby, których dokumenty okazał dany wyborca, poprzez odznaczenie ich w spisie wyborców. Wydaje się, że oznaczenia te sugerowały, że dane osoby nie będą już uczestniczyć w wyborach. Co istotne, nasi obserwatorzy odnotowali, że w niektórych przypadkach członkowie komisji (lub „agitatorzy”) podpisywali zaznaczone miejsca w spisie wyborców. Można przypuszczać, że logicznym następstwem było głosowanie przez podpisujące osoby za nieobecnych wyborców. Na dowód tego w kilku przypadkach zaobserwowaliśmy członków komisji wrzucających do urny po kilka kart do głosowania, np. OKW 23 (TKW 11).

Wydaje się, że głosowanie za członków rodziny jest zwyczajem głęboko zakorzenionym w wyborczej tradycji Tadżykistanu. Wyborcy, którym odmówiono takiej możliwości, byli wyraźnie zaskoczeni i rozczarowani, np. OKW 13, 69 (TKW 4). Ekstremalnym tego przykładem był przypadek wyborcy posiadającego pięć zaproszeń do głosowania, któremu odmówiono wydania takiej ilości kart - osoba ta zwróciła się do naszych obserwatorów ze skargą na łamanie przez komisję jego praw wyborczych (TKW 5).

j) Transparentność

Polskim obserwatorom pozwolono na prowadzenie monitoringu bez większych przeszkód. W kilku lokalach wyborczych odnotowano próby odwrócenia uwagi obserwatorów od potencjalnych nadużyć, jednak na ich prośbę zawsze umożliwiano prowadzenie rzetelnej obserwacji.

W jednym przypadku obserwatorom WNP zabroniono swobodnie poruszać się po lokalu wyborczym, co spowodowało poważny konflikt werbalny między nimi a przewodniczącym komisji – OKW 20 (TKW 2).

Należy zwrócić uwagę, że chociaż miejscowi obserwatorzy byli obecni w większości OKW, to ich nastawienie było wyraźnie bierne i praktycznie nie uczestniczyli oni w monitoringu pracy OKW. Ponadto partie opozycyjne – zgodnie z prawem wyborczym – nie mieli prawa do posiadania swoich obserwatorów. Jesteśmy przekonani, że udział opozycyjnych/niezależnych obserwatorów w następnych wyborach mógłby pozytywnie wpłynąć na transparentność głosowania oraz na przestrzeganie zasad prawa wyborczego w OKW.

4. LICZENIE GŁOSÓW I TRANSPORT PROTOKOŁÓW DO TKW

W większości przypadków nie zaobserwowaliśmy poważnych nadużyć podczas liczenia głosów, jednak w wielu przypadkach odbywało się ono w sposób nadmiernie uproszczony i pośpieszny, bez przykładania wagi do odpowiednich procedur. Skutkowało to brakiem transparentności oraz rozbieżnościami, których komisje często nie były w stanie rozwiązać. Np.:

- Wbrew postanowieniom prawa wyborczego, niektóre OKW uznawały w czasie liczenia głosy oddane przeciw wszystkim kandydatom za nieważne, np. OKW 66 (TKW 4), OKW 4 (TKW 11), OKW 71 (TKW 7);
- W kilku przypadkach pojawiały się rozbieżności w interpretacji ważności głosu: głosy oznaczone wyłącznie znakiem graficznym (np. „krzyżykiem”) obok nazwiska kandydata były niekiedy uznawane za ważne, np. OKW 16 (TKW 5).
- W OKW 44 (TKW 5) nie policzono całkowitej liczby kart w urnie przed policzeniem poparcia dla kandydatów. Ograniczyło to możliwość wykrycia potencjalnych błędów. Było to istotne o tyle, że w kilku innych komisjach ilość kart w urnie nie zgadzała się z liczbą wynikającą z listy wydanych kart do głosowania. Np. w OKW 66 (TKW 4) urna zawierała o 115 kart więcej niż oficjalnie wydano ich głosującym.

- W niektórych przypadkach na terenie OKW podczas liczenia głosów znajdowały się niepowołane osoby: funkcjonariusze policji, przedstawiciele administracji lokalnej, dyrektorzy szkół, itd., np. OKW 44 (TKW 5), OKW 3 (TKW 11).
- Liczenie głosów było niekiedy nietransparentne a obserwatorzy nie mogli sprawdzić, czy karty do głosowania zawierały deklarowane dane. W ekstremalnym przypadku – OKW 22 (TKW 26) – karty po policzeniu były natychmiast odkładane na stos grzbietem do góry, a ich zawartość nie mogła zostać zweryfikowana.

Wypełnianie protokołów i przekazywanie ich do odpowiednich TKW sprawiało członkom komisji obwodowych równie dużo trudności i odzwierciedlało ich brak zrozumienia właściwych procedur. W wielu TKW byliśmy świadkami podpisywania przez członków OKW protokołu pustego lub wypełnionego ołówkiem, np. OKW 66 (TKW 4), OKW 69 (TKW 36). Wstępne dane były następnie weryfikowane przez członków komisji terytorialnej i dopiero następnie wprowadzano właściwe dane długopisem (działania takie zostały zaobserwowane m.in. w TKW nr 4, 5, 11 i 15).

REKOMENDACJE

Rozwój odpowiednich ram prawnych i politycznych, umożliwiających rzeczywistą konkurencję polityczną, wydaje się być kluczowy dla dalszej demokratyzacji Tadżykistanu, ponieważ obecne uregulowania – pełne wieloznaczności – skutkują licznymi przypadkami niezrozumienia procedur wyborczych przez osoby odpowiedzialne za przeprowadzenie wyborów. W tym celu organy wyborcze i władze Tadżykistanu, w okresie przed kolejnymi wyborami, powinny rozważyć zmiany w następujących dziedzinach:

1. **Obniżenie progu dopuszczenia kandydata do wyborów.** Próg na poziomie 160 tys. podpisów jest niezwykle trudny do osiągnięcia. Wątpliwości budzi możliwość osiągnięcia go bez pomocy administracji państwowej, co z kolei może sprawić, że w wyborach brać będą udział wyłącznie kandydaci popierani przez obecne władze.
2. **Wprowadzenie bardziej rygorystycznej procedury liczenia głosów,** która zobowiąże komisje do weryfikacji rezultatów poprzez co najmniej dwukrotne przeliczenie oddanych głosów. Obecnie praktykowane pojedyncze liczenie prowadzi do braku transparentności, a jego wynikiem jest chaos w komisjach terytorialnych, które otrzymują protokoły z błędami matematycznymi.
3. **Zmiana wzoru karty do głosowania;** obecny wzór, zgodnie z którym wyborca musi wykreślić wszystkich kandydatów, których nie popiera, wydaje się sprawiać trudności głosującym i komplikuje pracę członków komisji obwodowych w trakcie liczenia głosów (muszą oni policzyć oddzielnie głosy za i przeciw wszystkim kandydatom). Wyborca powinien mieć możliwość dokonania pozytywnego wyboru poprzez zaznaczenie na karcie wyborczej nazwiska kandydata, którego popiera. Ponadto na karcie do głosowania należy dodać punkt pozwalający głosować przeciw wszystkim.
4. **Niezależni obserwatorzy z ramienia lokalnych organizacji pozarządowych i grup obywatelskich powinni zostać dopuszczeni do monitorowania wyborów.** Choć konieczność ograniczenia fizycznej liczby obserwatorów w danej komisji obwodowej jest zrozumiała, należy zadbać, by reprezentowali oni nie tylko organizacje podległe władzom tadżyckim, jak ma to miejsce obecnie.

Ponadto władze Tadżykistanu i inne lokalne siły polityczne powinny we współpracy ze społecznością międzynarodową skoncentrować się na:

5. **Podniesieniu kompetencji członków komisji wyborczych**, którego celem jest wypracowanie lepszego poczucia szacunku dla obowiązującego prawa. Jest to niezwykle istotne ze względu na dużą ilość przypadków naruszenia prawa wyborczego. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego może być przygotowanie szczegółowych instrukcji odnośnie organizacji głosowania, a zwłaszcza procedury liczenia głosów. Pomoże to wyeliminować błędy i próby manipulacji oraz ułatwi pracę zarówno członkom komisji, jak i lokalnym obserwatorom.

6. **Rozwoju rzeczywistej debaty publicznej i edukacji obywatelskiej**, w celu podkreślenia roli wyborów jako formy konkurencji pomiędzy partiami politycznymi, wizjami i osobowościami. Umożliwienie debaty publicznej wymaga m.in. rozwoju pluralistycznych mediów, reprezentujących różne opcje polityczne funkcjonujące w kraju.

OSTATECZNE WYNIKI WYBORÓW PREZYDENCKICH

Kandydat – partia	%
Emomali Rachmonow – Ludowo-Demokratyczna Partia Tadżykistanu	79,3
Olimdżon Bobojew – Partia Reform Ekonomicznych	6,2
Amir Karakułow –Partia Agrarna	5,3
Ismail Tałbakow – Komunistyczna Partia Tadżykistanu	5,1
Abdualim Gaforow – Partia Socjalistyczna	2,8

Źródło: Associated Press

SŁOWNICZEK

Tadżycki system organizacji wyborów zakłada istnienie trzech szczebli komisji. Do ich opisu w powyższym tekście użyto następujących skrótów:

CKWR – Centralna Komisja ds. Wyborów i Referendów (szczebel najwyższy)

TKW – Terytorialna (Okręgowa) Komisja Wyborcza (szczebel pośredni)

OKW – Obwodowa Komisja Wyborcza (szczebel najniższy)

POLSKA MISJA OBSERWACYJNA

Monitoring wyborów prezydenckich w Tadżykistanie został sfinansowany ze środków MSZ RP przeznaczonych na pomoc rozwojową (Polska Pomoc). Misja została oficjalnie zarejestrowana w Tadżykistanie. W ramach misji 20 obserwatorów krótkoterminowych i dwoje długoterminowych prowadziło obserwację w dwóch regionach Tadżykistanu: centralnym (Duszanbe) oraz sogdyjskim (Chodżent).

Organizatorem misji była Fundacja im. Stefana Batorego. Rekrutacja obserwatorów miała charakter konkursowa i była prowadzona w przejrzysty sposób - informacje o niej pojawiły się w na listach dyskusyjnych w internecie i wybranych portalach.. W procesie selekcji zwracaliśmy uwagę nie tylko na doświadczenie w obserwacji wyborów, ale też na dobrą znajomość regionu i zaangażowanie w działalność wolontariacką. Przed wyjazdem do Tadżykistanu obserwatorzy przeszli gruntowne szkolenie w Warszawie (w zakresie tadżyckiego prawa wyborczego, polityki i kultury, a także roli międzynarodowych obserwatorów) oraz na miejscu (wprowadzenie przez obserwatorów długoterminowych w realia lokalne, zagadnienia logistyczne i procedurę obserwacji).

Monitoring został oparty na metodologii wypracowanej na podstawie standardów OBWE oraz na doświadczeniach ENEMO i Polskiej Misji Obserwacyjnej na Ukrainie. Dwuosobowe zespoły obserwatorów krótkoterminowych uczestniczyły w otwarciu jednej z komisji obwodowych, następnie w ciągu dnia odbywały szereg 20-40-minutowych wizyt w kolejnych komisjach, a następnie brały udział w liczeniu głosów i przekazaniu protokołów do odpowiedniej TKW. W trakcie obserwacji uczestnicy wypełniali standardowe formularze raportów oraz tworzyli dodatkowe szersze raporty, zawierające ich wrażenia i oceny. Niniejszy raport, opublikowany w językach: polskim, angielskim i rosyjskim, podsumowuje wyniki obserwacji i zawiera naszą ocenę przebiegu wyborów prezydenckich w Tadżykistanie.